

Łódź, dnia 11.01.2017 r.

Marcin Zalewski

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Sz. P. Hanna Zdanowska

Prezydent Miasta Łodzi

za pośrednictwem

Sz. P. Tomasz Kacprzak

Przewodniczący Rady Miejskiej

w Łodzi

INTERPELACJA

Na podstawie §32 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi stanowiącego załącznik nr 7 do Statutu Miasta Łodzi z dnia 4 listopada 2009 roku (Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego z dnia 28 listopada 2009 r. Nr 347).

W imieniu mieszkańców nieruchomości mieszczącej się przy ulicy Tymienieckiego 12/14 zwracam się z prośbą o wyjaśnienie opisanej poniżej sytuacji.

W dniu 09.01.2017r. o godzinie 7.15 mieszkańcy zadzwonili na numer alarmowy 994 ZWiK, informując o awarii studzienki ulicznej przy ul. Tymienieckiego 12-14. Dyspozytor przyjmujący zgłoszenie oznajmił, że niedługo ktoś przyjedzie.

Po upływie 30 minut wykonano telefon ponownie z zapytaniem dlaczego jeszcze nikogo nie ma. W odpowiedzi usłyszano, że pracownicy usuwają awarię w innej części miasta i jak tam usuną to podejmą interwencję.

Z relacji mieszkańców wynika, że po upływie kilku minut z małej awarii powstała olbrzymia. Ulica tonęła w wodzie i błocie. Dziurawe i popękane płyty chodnikowe (na które miasto nie ma od kilku lat pieniędzy i o których kilkakrotnie już pisałem) zostały jeszcze bardziej zdewastowane. Zablokowany został ruch autobusu 55 i pieszych. Jak zwykle pozalewało okoliczne podwórka na ul. Tymienieckiego 12,14,16. Mieszkańcy domów rodzinnych odjeżdżali w panice swoimi autami. Poziom wody podnosił się błyskawicznie. Podobna sytuacja miała miejsce dwa lata temu tj. 14 lutego, gdy pękła rura wodociągowa w jezdni przy ul. Tymienieckiego 18.

Obecne chodniki (po obu stronach ulicy) po raz kolejny zostały podmyte przez wodę. Pomiędzy budynkami o nr 12 i 14 płyty chodnikowe całkowicie zmieniły swoje miejsce pobytu wypływając na środek jezdni.

O godzinie 8.20 pojawił się samochód osobowy ZWiK, i zaraz odjechał nie próbując nawet zakręcić zaworu odcinającego wodę w ulicy. Ponowne dzwonienie z interwencją do ZWiK nie odnosiło żadnych rezultatów. Nikt nie reagował na fakt, że jest to duża awaria i wymaga natychmiastowej interwencji.

Dopiero bezpośrednia interwencja poprzez portal społecznościowy u Pana Wiceprezydenta Rosickiego zostały podjęte realne działania ze strony ZWiK.

Wobec powyższego zwracam się z wnioskiem o wnikliwe zbadanie powyższego wydarzenia i ewentualnie wskazanie osoby odpowiedzialnej za ten stan rzeczy.

Miasto poniosło dużą stratę finansową. Zdewastowana jest ulica, podtopione „zabytkowe” kamienice. Jednocześnie zwracam się z prośbą o uprzątnięcie mazi błotnej, która powstała po usunięciu wody z ulicy i chodników.

Z góry dziękuję za podjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia powyższych kwestii.

Z poważaniem
Marcin Eblewski